Rok IV KATOWICE, PIĄTEK 12 STYCZNIA 1934 ROKU Nr. 12

NOWY CZAS

KATOWICE

10 gr

REPREZENTACJE

Zuchwała próba pokonania Pacyfiku

w grupowym locie eskadry amerykańskiej

NOWY JORK, 11.1. — Wielki grupowy lot dokoła świata, przedsięwzięty przez amerykańskie lotnictwo wojskowe na wzór lotu eskadry Balbo — jest już rozpoczęty.

W dniu wczorajszym 6 wojskowych hydroplanów najnowszej konstrukcji wystartowało z San Diego i osiadło w porcie San Francisco.

Dziś rano wodnosamoloty wystartowały z San Francisco do Honolulu na wyspy Hawajskie.

Do olbrzymiego raidu marynarka amerykańska wybrała najlepsze samoloty, jakie posiada.

Na pokładzie każdego z nich znajduje się 4 pilotów i po dwu radjotelegrafistów, którzy kolejno mają kierować aparatem i pełnić służbę tylko przy radjo.

Każdy z wodnopłatowców zaopatrzony jest ponadto w składaną łódź gumową, mogącą pomieścić wszystkich członków załogi.

Przed podjęciem gigantycznego lotu aparaty odbyły szereg prób z których największym wyczynem był przelot z Norfolku do Panamy, na przestrzeni 2.059 mil. Przez przebycie tego dystansu ustanowili Amerykanie rekord w eskadrowym locie długodystansowym.

Pierwszy wielki etap gigantycznego lotu dokoła świata prowadzi z San Francisco na wyspy Hawajskie. Z San Francisco wysłano na trasę 6 krążowników, a ponadto wszystkim okrętom handlowym i wojennym znajdującym się na Pacyfiku, przesłano drogą radjotelegraficzną instrukcje, aby obserwowały lot eskadry i wrazie potrzeby natychmiast pośpieszyły jej z pomocą.

Według obliczeń admiralicji, samoloty powinny przebyć przestrzeń blisko 4 tysięcy kilometrów, dzielącą S. Francisco od wysp Hawajskich w ciągu 21 godzin. Przelot na tym etapie nie jest pierwszy, bowiem eskadry amerykańskie już kilkakrotnie próbowały przelecieć ten odcinek Pacyfiku, żadna jednak z prób nie udała się.

Dalsze etapy lotu trzymane są w tajemnicy. W każdym razie uchodzi za pewne, że eskadra amerykańska poleci po znacznie dłuższym równoleżniku, niż wszystkie dotychczasowe aparaty, które dokonywały lotu dokoła świata.

Przedsięwzięcie eskadry amerykańskiej jest tem trudniejsze, że zdecydowano lecieć w kierunku odwrotnym niż w próbach dotychczasowych a mianowicie — zgodnie z ruchem kuli ziemskiej wokoło jej osi. Praktyka wykazała, że kierunek ten ze względu na pewne specjalne prądy powietrzne jest znacznie niebezpieczniejszy.

Nowy wiceminister komunikacji

W najbliższym czasie ma być mianowany wiceministrem komunikacji obecny dyr. kolei w Krakowie p. A. Bobkowski.

Stanowisko to zostało zaproponowane p. dyr. Bobkowskiemu jeszcze przed dwoma miesiącami w związku z przejściem na emeryturę obecnego wiceministra kolei inż. Czapskiego.

Dr. Englisch aresztowany

Syndyk prawny Gieschego wmieszany w aferę przemytniczą

W dniu wczorajszym, na zarządzenie wiceprokuratora sądu okręgowego dr. Stankiewicza, został aresztowany syndyk prawny spółki akcyjnej Giesche, dr. K. Englisch z Katowic (Podgórna 4).

Aresztowanie nastąpiło na zasadzie zebranych dowodów, iż dr. Englisch jest wmieszany w pewną aferę przemytniczą.

Aresztowanie syndyka spółki Giesche dr. Englischa wywołało w sferach przemysłowych wielkie wrażenie, jest on bowiem zięciem byłego gen. dyr. zakładów ks. Pszczyńskiego, Pistoriusa.

Złowróżbne wrzenie w Paryżu

Niesamowite pogłoski i niesłychane napaści dokoła afery Stawickiego

PARYŻ, 11.1. — Roznamiętnienie w sprawie afery Stawickiego osiągnęło już punkt ostateczny. Dzienniki i ugrupowania polityczne

zdają się zatracać miarę w rzucaniu wzajemnych podejrzeń.

Niedopuszczalny w innych krajach ton prasy znajduje przedewszystkiem wyraz w artykule wodza skrajnej prawicy, Daudet'a, który oskarża premjera Chautemps, iż „stoi na czele bandy złodziei i zabójców".

Komunistyczny organ „Humanite" wyraźnie mówi, iż Stawicki został zabity przez agentów rządu, aby nie dopuścić do kompromitacji znanych polityków.

Dzisiaj aresztowano jednego z głównych pomocników Stawickiego,

dyrektora teatru „l'Empire" Hayotte'a.

Pogrzeb Stawickiego odbył się w godzinach rannych na cmentarzu w Chamonix; wzięła w nim udział wdowa.

Stawicki pozostawił 3 listy do żony i dzieci. Listy te, w których aferzysta ogranicza się do wyrażenia uczuć rodzinnych i stwierdzenia, że

lepiej będzie, gdy odejdzie z tego świata,

wręczono p. Stawickiej po dołączeniu do akt sprawy odpisów poprzednio dokonanych.

W dniu dzisiejszym premjer Chautemps odpowie w Izbie deputowanych na interpelację w sprawie oszukańczej afery w Bayonne. Debaty będą burzliwe.

Wszystkie ugrupowania parlamentarne przygotowują się do wystąpień,

obradując wczoraj na zebraniach frakcyjnych.

Prawica zapowiada ostre ataki przeciwko premjerowi Chautemps, który — jej zdaniem — musi zdać sprawę z tego, dlaczego jako minister spraw wewnętrznych dopuścił do grasowania we Francji

oszusta, wielokrotnie skazanego

Według zapewnień kół parlamentarnych, jest niewątpliwem, że przyjęty będzie wniosek powołania specjalnej komisji parlamentarnej do zbadania całej sprawy.

Zagadkowe uszkodzenie sygnałów kolejowych

Ubiegłego wieczoru na przestrzeni kolejowej Szopienice — Mysłowice zostały uszkodzone przez nie wykrytych dotąd sprawców kolejowe urządzenia sygnalizacyjne, skutkiem czego ruch kolejowy na tej przestrzeni musiał zostać na pewien okres czasu wstrzymany.

Okazało się, iż druty przewodów sygnalizacyjnych zostały skręcone skutkiem czego aparaty przestały działać.

Po krwawym zamachu

Przesłuchiwanie niedoszłego mordercy

W związku z krwawym zamachem rewolwerowym na dr. Dzierżę w Rudzie, bawił wczoraj na miejscu vice-prokurator wydziału zamiejscowego sądu okręgowego w Król. Hucie, który przesłuchał przebywającego w areszcie policyjnym Wilhelma Łapkę, sprawcę zamachu, oraz kilku świadków.

Na polecenie prokuratora Łapka został wczoraj przewieziony do więzienia sądowego w Król. Hucie.

W dniu dzisiejszym zostanie on przesłuchany przez sędziego śledczego.

Stan ofiary zamachu dr. Dzierży, przebywającego w szpitalu Spółki Brackiej w Bielszowicach, polepszył się i jeśli nie zajdą komplikacje, uda się go utrzymać przy życiu.

Ze względu jednak na ciężki jego stan, lekarze nie dopuszczają narazie do łoża chorego rodziny i znajomych.

Titulescu przyjął tekę spraw zagranicznych

BUKARESZT, 11.1. — Titulescu przyjęty był wczoraj o godzinie 19.30 na nowej audjencji u króla Karola.

W czasie audjencji Titulescu, po rozpatrzeniu ogólnej sytuacji politycznej przyjął tekę spraw zagranicznych i złożył przysięgę.

Przy audjencji obecny był premjer Tatarescu.

Wypukoł posiedzi

W dniu wczorajszym przed sądem okręgowym w Król. Hucie rozegrał się epilog zuchwałego pobicia nauczyciela Ringwalskiego, przez Gerharda Wypukoła z Król. Huty.

Wypukoł zwrócił się do nauczyciela o zwolnienie z nauki młodszego brata, a kiedy ten wobec niestosownego zachowania się Wypukoła, życzeniu odmówił, został dotkliwie obity laską.

Sąd wydał wyrok skazujący Wypukoła na 8 miesięcy więzienia.

Zderzenie pociągów

MOSKWA, 11.1. Pod Stalingradem (Carycynem), pociąg towarowy wpadł na osobowy pociąg dalekobieżny. Część wagonów runęła z nasypu wysokości 3 metrów.

Liczba zabitych i rannych dochodzi do 300 osób.

Zastanówmy się trochę...

Nie cuda ale też i nie blaga

Gdy obecny prezydent Stanów Zjednoczonych Roosevelt obejmował ster rządów, po Hoowerze, sytuację zastał wręcz katastrofalną.

Przerażeni yankesi z westchnieniem ulgi żegnali ustępującego prezydenta „który się kończył" i witali nowego jak zbawcę, mającego kilku posunięciami na szachownicy gospodarki państwowej zmiażdżyć łeb hydrze bezrobocia i zasypać spragnionych obywateli deszczem dolarów, które ostatnio gdzieś się pochowały.

Jednak gdy minęły pierwsze upojenia najlepszemi nadziejami na najbliższą przyszłość, a cud się spełniał, rozległy się szmery rozczarowania, a nawet pomruki buntu.

Zaczęto uważać że słynne obietnice donioslych reform prezydenta, były zwykłym przedwyborczym bluffem, albo co gorsza, ryzykanckimi eksperymentami, które mogą zaprowadzić potężny organizm państwowy na dno upadku i anarchji.

Czy tak jednak jest w istocie? Czy Roosewelt naprawdę nic nie zrobił, dla uratowania Stanów z odmętu kryzysu?

Jak donoszą korespondenci z Ameryki, podobno dzięki akcji powołanej przez prezydenta „Civil Work Administration" dano już pracę 4 miljonom bezrobotnych, których wynagrodzenie wynosi 250 miljonów dolarów.

Mimo ostrej zimy podjęto budowę dróg, mostów, prace osuszające bagna, budowę gmachów publicznych i t. p. Zapowiadają też, że w ciągu najbliższych trzech miesięcy konjunktura w St. Zjednoczonych będzie się poprawiała.

Może to nie są cuda, ale w każdym razie Roosewelt zrobił wiele.

Jeszcze niedawno na ulicach N. Jorku można było oglądać długie kolejki bezrobotnych oczekujące w ponurym milczeniu na wynik zbiórki, która dla nich uskuteczniali członkowie towarzystw dobroczynnych, wołając do przechodniów:

„Dajcie chociaż cent dla bezrobotnych!".

Gdy w puszce uzbierało się 5 dolarów, następował ich podział pomiędzy dziesięciu z „kolejki".

Dziś obrazki takie należą do przeszłości. Bezrobotny dostał pracę, nie wyciąga ręki po jałmużnę. Cokolwiek powie historja o pierwszym roku rządów sparaliżowanego, chorego na bezwład nóg prezydenta Roosewelta, nie da się zaprzeczyć, że cztery miljonom głodnych ludzi po trafił stworzyć warsztat pracy. A tego chyba dość, by stwierdzić, że program jego nie był blagą przedwyborczą...

Hitlerowcy brykają...
Rząd grozi policją

BERLIN, 11.1. — Wobec powtarzających się wypadków niesubordynacji członków formacyj hitlerowskich wobec zarządzeń policji, premjer pruski Goering wydał przez radjo okólnik, stwierdzający, że nawet umundurowani członkowie formacyj hitlerowskich muszą stosować się bezwzględnie do zarządzeń policji, która ma również prawo odprowadzania ich na posterunek dla ustalania tożsamości.

Okólnik zapowiada, że wszelki opór ze strony członków formacyj hitlerowskich będzie ścigany z całą bezwzględnością.

Bunty w obozach pracy
Hitler wichrzy w Austrii

WIEDEŃ, 11.1. W obozach pracy w Styrji, Karyntji, Burgenlandzie i w Dolnej Austrji prawdopodobnie na zlecenie centrali narodowo - socjalistycznej wybuchły równocześnie niepokoje i ekscesy.

W obozie pracy w Strem w Burgenlandzie zniszczono urządzenia obozu. 144 uczestników zajść usiłowało przekroczyć granicę węgierską. Zamiar ten udaremniły władze graniczne.

Z obozu pracy w Lobau pod Wiedniem pochód z 250 osób złożony zamierzał ruszyć do Wiednia. Policja i żandarmerja rozpędziły demonstrantów dokonawszy licznych aresztowań. U wielu aresztowanych znaleziono bomby łzawiące, granaty gazowe i petardy i t. d.

Do krwawych zajść doszło w Klagenfurcie. Manifestanci z obozu pracy w Hollenberg wyruszyli do Klagenfurtu, gdzie przed drukarnią „Carintja", należącą do posła chrześcijańsko - społecznego ks. Paulitscha ,urządzono demonstrację. Wybito w gmachu szyby i rzucono petardę. Jeden z policjantów jest ciężko pobity. Dał on trzy strzały, zabijając 2 i raniąc 1 z demonstrantów.

Baruch Meyer też wódz hitlerowski

BERLIN, 11.1. — Z Wrocławia donoszą o aresztowaniu pastora Weichenheina za twierdzenie, że przywódca młodzieży hitlerowskiej Baldur von Schirach jest Żydem i nazywa się właściwie Baruch Meyer.

Polska zamiast Niemiec
Projekt Żydów amerykańskich

NOWY JORK, 11.1. Federacja Żydów Polskich w Ameryce postanowiła utworzyć polsko - amerykańskie biuro o charakterze informacyjnym dla spraw importu i eksportu z Polską.

Prezydent Federacji Żydów Polskich, Winter oświadczył, że Stany Zjedn. są naturalnem ujściem dla przemysłowej energji i przedsiębiorczości polskiej wzamian za ułatwienia ze strony Polski, z których poprzednio korzystały Niemcy.

Z miłości
do żydówki

Niejaki Stefan Zaklewski, właściciel gospodarstwa pod Równem, zwrócił się do rabinatu w Równem z oryginalną prośbą. Chce on mianowicie przejść na judaizm, by pojąć za żonę żydówkę i wyemigrować do Palestyny.

Od dwóch lat na ziemi Zaklewskiego pracowali chaluce (przyszli osiedleńcy palestyńscy). Wśród nich znajdowała się również Chana Almond, w której zakochał się Zaklewski i zapragnął ją poślubić.

Decyzja rabinów co do prośby Zaklewskiego ma zapaść za parę dni.

Nie chciała spojrzeć
na zmasakrowaną głowę męża

BUDAPESZT, 11. 1. — Tel. wł. Zbrodnia mężobójczyni, która zamordowała swego męża rzeźnika, a części zwłok poświartowane na drobne kawałki rozrzuciła w rozmaitych miejscach w okolicy Budapesztu, nie przestaje pasjonować mieszkańców Budapesztu.

Onegdaj udało się policji znaleźć na stacji w Alsogöd głowę Bognara, która morderczyni porzuciła w sadzawce koło studni. Badania chemiczne i roentgenologiczne pozwoliły na odtworzenie potwornej zbrodni. Bognarowa uśpiła najpierw męża jakimś środkiem nasennym, a następnie zadała mu w głowę 6 ciosów toporem rzeźnickim, wreszcie trzykrotnie strzeliła mu w głowę, przykładając rewolwer do skroni. W śledztwie mężobójczyni uparcie twierdziła, że głowę męża wrzuciła do Dunaju, a znaleziona przez policję głowa należy do kogo innego. Wówczas sędzia śledczy zaproponował jej że znalezioną głowę każe przynieść aby mogła stwierdzić, że jest to rzeczywiście głowa jej męża.

Bognarowa dostała ataku szału, wreszcie rzuciła się na kolana, błagając sędziego, by tego nie czynił.

Zamordowanie kupca

W uzdrowisku Busko - Zdrój popełniono morderstwo na tle rabunkowem.

Dwaj nieznani sprawcy wtargnęli po wyrwaniu ramy okiennej do mieszkania znanego miejscowego kupca Lejzora Taubenblatta. Hałas wywołany tem obudził córkę kupca, która zaalarmowała ojca.

Taubenblatt wbiegłszy do pokoju, w którym gospodarzyli rabusie, podniósł krzyk.

Wówczas jeden z bandytów, stojący za oknem, strzelił do niego z rewolweru, kładąc go trupem na miejscu. Po strzale bandyci zbiegli, nie zdoławszy niczego zrabować.

Rezultat wyborów
do rad załogowych

Wczoraj odbyły się wybory do rady załogowej huty Hubertów w Łagiewnikach.

Wszystkie 6 mandatów uzyskała lista ZZZ, z dwu pozostałych jedna dzika, unieważniono, zaś ZZP otrzymała tylko 20 głosów.

Wybory do rady załogowej huty Guidotto w Chropaczowie przyniosły liście nr. 1 (CHZZ Musioł — obecnie ZZZ) 1 mandat, lista 2 ZZZ — 3 mandaty, lista 3 — niemiecka, trzy mandaty, jeden uzupełniający, Niemcy utracili więc jeden mandat.

Odroczona redukcja

Przed kilku tygodniami zarząd huty Schellera w Siemianowicach zwrócił się do komisarza demobilizacyjnego z wnioskiem o redukcję około 150 robotników.

Ponieważ okazało się na wczorajszej konferencji u komisarza demobilizacyjnego, że w ostatnim czasie cała załoga robotnicza musiała pracować w nadgodzinach, decyzja została odroczona do czasu zbadania sytuacji na miejscu.

Obecnie posiadane zamówienia pozwalają na zatrudnienie całej załogi przez przeciąg 4 miesięcy.

Artyści okradzeni w teatrze
podczas przedstawienia

Bezczelnej kradzieży dokonano wczoraj w gmachu teatru „Narodowego" w Warszawie. Jakiś niewykryty sprawca korzystając z chwilowej nieuwagi woźnych dostał się do gabinetu dyrekcji i pozostawiwszy swój stary kapelusz przebrał się w futro i czapkę fokową pozostawione tam przez artystę Zbigniewa Sawana. Złodziej wychodząc z gabinetu zabrał jeszcze futro stanowiące własność artystki p. Jasińskiej, poczem przez nikogo niespostrzeżony zbiegł

Urzędnicy proszą Rząd

o cofnięcie nowej ustawy o uposażeniach

Wczoraj o g. 1 popołudniu przedstawiciele Centralnej Rady Pracowniczej zgłosili się do Prezydjum Rady Ministrów, gdzie wręczyli memorjał w sprawie nowej ustawy uposażeniowej, która ma wejść w życie dnia 1 lutego r. b. Jednocześnie delegaci prosili o wyznaczenie im przez p. premjera specjalnej audjencji.

W swoim memorjale urzędnicy państwowi proszą o uchylenie ustawy uposażeniowej oraz rozporządzeń, wprowadzających ją w życie. Jako podstawę do swej prośby wymieniają urzędnicy oświadczenie ministra skarbu, p. Zawadzkiego, z dnia 2 września 1933 r., „że żadne obniżki uposażeń nie są przewidywane" oraz oświadczenie wiceministra skarbu p. Jędrzejewicza z dnia 18 października, że „nowa ustawa uposażeniowa ma jedynie na celu zniesienie dotychczasowego skomplikowanego systemu uposażeń i że nie wywoła ona obniżki poborów".

Tymczasem — twierdzą urzędnicy — nowa ustawa uposażeniowa zmniejsza o 7 proc. pensje większości urzędników państwowych, naruszając jednocześnie podstawę wymiaru przyszłych emerytur. Wymiar ten jak wiadomo, będzie obniżony przeciętnie o 25 proc., ze względu na obliczanie emerytur od pensji zasadniczej.

Wkońcu memorjału Centralna Rada Pracownicza prosi Radę Ministrów, by uchwaliła ten dotkliwy cios, jaki spotyka urzędników w postaci 7-procentowej obniżki uposażeń i w drodze prawnej cofnęła ustawę uposażeniową.

Centralna rada pracownicza uchwaliła narazie nie zwoływać ogólnokrajowego kongresu urzędniczego. Kongres ten może być jednak zwołany w razie, jeśli zajdą jakieś nieprzewidziane powody.

Ciągnienie bonów Funduszu Inwestycyjnego

W wyniku wczorajszego ciągnienia bonów Funduszu Inwestycyjnego wygrały bony: serja od 1 do 10 włącznie Nr. 14586, 7363, 23779, 32025, 4046, 11753, 35642.

Każdy z powyższych bonów wygrał w 10 serjach, czyli że wygrało 70 bonów, które zostaną umorzone i wykupione przez Skarb po zł. 100 za każdy bon 25 złotowy.

Za napad na hutę

skazano czterech terorystów

Pod przewodnictwem prezesa sądu okręgowego, dr. Arcta odbyła się wczoraj rozprawa stanowiąca epilog śmiałego napadu rabunkowego na biura huty Baildon.

Na ławie oskarżonych zasiedli robotnicy: Antoni Dyrbusz, Franciszek Zaremba, Karol Dejas i Jan Otręba z Dębu, którzy zamaskowani i uzbrojeni w rewolwery wtargnęli w nocy na 18 września do biur huty Baildon, gdzie po sterroryzowaniu, ubezwładnieniu strażników i zamknięciu ich w piwnicy, splądrowali biura, i zabrali z kasy 5 rewolwerów.

Pierwszego aresztowano wówczas Dyrbusza, u którego zrabowane rewolwery odnaleziono.

Wszyscy oskarżeni do winy się przyznali, podając w toku śledztwa policyjnego, iż przyczyną napadu była wiadomość otrzymana przez Dejasa, iż w biurach huty Baildon znajduje się większa ilość platyny, którą chcieli zrabować.

Na rozprawie wczorajszej oskarżeni wypierali się winy, twierdząc, iż zeznania zostały wymuszone. Przesłuchani na te okoliczność sędzia śledczy i wywiadowca, stwierdzili, iż oskarżeni przyznali się dobrowolnie po konfrontacji ze strażnikami.

W wyniku przewodu sądowego wszyscy oskarżeni zostali skazani na kara po półtora roku więzienia.

Chór opozycji

przeciwko projektowi rewizji Konstytucji

Komisja konstytucyjna Sejmu rozpoczęła wczoraj dyskusję nad referatem wicemarszałka Cara, dotyczącym wniosku o rewizję Konstytucji.

Poszczególne kluby partyjne złożyły swoje deklaracje w tej sprawie.

Pos. Róg imieniem Klubu Ludowego twierdził, że obecny projekt stwarza jednowładztwo jednostce, likwidując demokratyczny ustrój państwa. Podobnie negatywne stanowisko zajął pos. Czapiński imieniem P. P. S., pos. Bittner z Ch. D. i poseł Jankowski (N. P. R.). Poseł Zahajkiewicz z klubu ukraińskiego zaatakował projekt Bloku Bezpartyjnego, pod kątem widzenia interesów mniejszości, grożąc nawet przeniesieniem sprawy obrony mniejszości narodowych na forum międzynarodowe.

Trzyminutowe posiedzenie

komisji budżetowej Sejmu

Aż trzy minuty trwało wczorajsze, pierwsze po ferjach świątecznych posiedzenie komisji budżetowej Sejmu. Z powodu — mianowicie — choroby referenta posła Walewskiego, posiedzenie i dyskusję nad budżetem min. spraw zagranicznych odwołano, ograniczając się jedynie do podania planu dalszych prac komisyjnych.

Na dziś — budżet min. komunikacji, na jutro — budżet długów państwowych, na poniedziałek — budżet Funduszu Drogowego, na wtorek wreszcie — ministerstwa spraw wojskowych.

Na tem posiedzenie komisji przerwano do godz. 5 pop., kiedy pod obrady wszedł budżet ministerstwa sprawiedliwości.

Wzrost bezrobocia

na Śląsku

Według danych statystycznych Zarządu Obw. Funduszu Bezrobocia na terenie woj. śląskiego w okresie od 16 do 23 grudnia r. ub. korzystający z zasiłków pobrali zł. 110.862.47.

W porównaniu z poprzednim okresem liczba bezrobotnych pobierających zasiłki wzrosła o 880 osób.

Ukarani prowokatorzy

Zamiejscowy wydział sądu okręgowego w Król. Hucie rozpatrywał wczoraj szereg spraw karnych o prowokację.

W wyniku rozpraw ukarani zostali handlarz, Józef Piper na 1 miesiąc więzienia, Jan Markiewka na 1 miesiąc i Maks Smolka na 5 miesięcy więzienia.

Projekty ustaw ratyfikacyjnych

na posiedzeniu Komisji spraw zagr.

Wczoraj popołudniu odbyło się posiedzenie sejmowej komisji spraw zagranicznych, na którem dokonano rozdziałów referatów, kilku projektów ustaw ratyfikacyjnych różnych konwencji międzynarodowych.

Przed porządkiem dziennym tego posiedzenia, pos. Czapiński (PPS) zapytał przewodniczącego komisji, posła Radziwiłła, kiedy odbędzie się dyskusja na temat polityki zagranicznej. Pos. Radziwiłł odpowiedział, że debata w tej materji nastąpi po przyjeździe p. ministra Becka z Genewy. Przewidziane jest expose pana ministra w komisji senackiej dlatego, że pan minister w ubiegłej sesji nie miał możności przemawiania w senacie. Po obradach w Senacie odbędzie się dyskusja nad polityką zagraniczną w komisji sejmowej.

Następnie pos. St. Stroński (Kl. Nar.) prosił o wyjaśnienie powodów odroczenia poprzedniego posiedzenia komisji. Przewodniczący pos. Radziwiłł w odpowiedzi na to pytanie udzielił wyjaśnień powołując się na poprzednie swe oświadczenie oraz na art. 68-y regulaminu obrad Sejmu.

Skazanie węglokradów

za ciężkie pobicie

W lipcu ub. r. na terenie cegielni w Nowej Wsi, zostali ujęci na kradzieży węgla przez zawiadowcę cegielni, Augustyna Rosenwalta, Jan Herisz, Oskar Bartoszek i Roman Hoszek, z Nowej Wsi.

Przytrzymani przez zawiadowcę postanowili się oswobodzić i pobili go tak ciężko kamieniami, że Rosenwalt utracił przytomność i dłuższy czas leczył się w szpitalu.

Sąd skazał oskarżonych każdego po 3 miesiące więzienia.

Siwiec

usiłował powiesić się

Z Rybnika donoszą: W dniu wczorajszym przytrzymany w Chwałowicach morderca policjanta Tojcika, Siwiec, usiłował popełnić samobójstwo, wieszając się na kracie celi.

Zamach ten zauważono i po półgodzinnej akcji Siwca zdolano uratować.

Obecnie Siwiec próbuje symulować obłęd.

POGODA

Pomorze, Wileńskie i Polesie: naogół chmurno. Lekki mróz. Słabe wiatry miejscowe.

Pozostałe dzielnice: po rannych mgłach lub chmurnym stanie nieba — rozpogodzenia. Noca umiarkowany, w dzień lekki mróz. Słabe, potem umiarkowane wiatry południowo-wschodnie.

8 proc. dywidendy

od akcyj Banku Polskiego

Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Banku Polskiego. Rada zatwierdziła sprawozdanie, bilans oraz rachunek zysków i strat za rok ubiegły.

Bank Polski — jak się dowiadujemy — wykazał w 1933 r. czysty zysk w sumie: 12.000.000 złotych, a więc zaledwie o 200.000 zł. mniej niż w 1932-im r.

Rada postanowiła wystąpić na dorocznem walnem zebraniu akcjonarjuszów Banku z wnioskiem o wypłacenie akcjonarjuszom za rok 1933, 8 proc. dywidendy, to znaczy 8 zł. od akcji 100-złotowej.

Doroczne walne zgromadzenie akcjonarjuszów Banku Polskiego zwołane zostanie prawdopodobnie w pierwszej połowie lutego r. b.

Meble i naczynia z Polski

dla Egiptu, Syrji i Palestyny

Jak się dowiadujemy, wysłannik warszawskiej izby przemysłowo-handlowej do Egiptu, Syrji i Palestyny, zawarł tranzakcje na dostawę mebli giętych za kwotę przeszło 1.000 funtów oraz naczyń emaljowanych za około 2000 funtów, z tem, że po wykonaniu tego zamówienia, udzielone zostaną dalsze w wysokości 2.000 funtów.

Pozatem izba przemysłowo-handlowa warszawska ułatwiła dojście do skutku tranzakcji eksportowej do Italji na olej gazowy, wartości około 200.000 zł. oraz na galanterję gumową, wartości 100.000 zł. do Holandji i Szwajcarji.

Piątek 12 STYCZNIA 1934	Dziś Arkadjusza Jutro Leona SŁOŃCE Wsch. sł. 7.41 Zach. sł. 3.48 Wsch. ks. 4.48 Zach. ks. 11.51

Ważne dla świata pracy

Ubezpieczenia od wypadków według t. zw. ustawy scaleniowej

I.

Z dniem 1 stycznia 1934 r. weszła w życie ustawa z dnia 28 marca 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 396)

o ubezpieczeniu społecznem.

Na terenie górnośląskiej części województwa śląskiego obowiązuje ta ustawa z powyższym dniem w zakresie **ubezpieczenia od wypadków w zatrudnieniu i chorób zawodowych** oraz ubezpieczenia pracowników umysłowych.

Na tym terenie działa w zakresie ubezpieczenia od wypadków obecnie biuro — a później Oddział wzgl. Ekspozytura Zakładu Ubezpieczenia od wypadków w Król. Hucie, które nadal załatwiać będzie wszelkie sprawy związane z ubezpieczeniem od wypadków, obowiązujacem tu do końca roku 1933, a także przyjmuje wszelkie wpłaty z tytułu tego ubezpieczenia.

II.

Ustawa o ubezpieczeniu społecznem — w porównaniu do ustaw dotychczas obowiązujących w górnośląskiej części województwa śląskiego — wprowadza w zakresie ubezpieczenia od wypadków zasadnicze zmiany. Od dnia 1 stycznia 1934 r. bowiem podlegają ubezpieczeniu od wypadków w zatrudnieniu i chorób zawodowych **wszystkie osoby, bez różnicy płci i wieku, pozostające w stosunku pracy najemnej lub w stosunku służbowym,** także uczniowie, terminatorzy wolontarjusze, chałupnicy i osoby z nimi pracujące, oraz zatrudnieni przez pracodawcę jego krewni i powinowaci z wyjątkiem małżonka.

Ubezpieczeniu od wypadków podlegają osoby wyżej wymienione, obojętne, czy to są

pracownicy fizyczni

(robotnicy), bez względu na rodzaj ich zatrudnienia — czy też

pracownicy umysłowi

(bez względu na to jakie czynności wykonują, czy techniczne, administracyjne, kasowe lub inne biurowe), a więc ubezpieczeniu temu podlegają wszyscy pracownicy zatrudnieni w przemyśle, handlu, rzemiośle i rolnictwie, także służba domowa, pielęgniarska i t. d. Wymaganym jest tylko **stosunek pracy najemnej lub stosunek służbowy.**

Ten warunek nie jest wymagany co do uczni, terminatorów i krewnych pracodawcy, oraz co do praktykantów i wolontarjuszy, będących uczniami lub absolwentami szkół zawodowych i akademickich, zatrudnionych wyłącznie w celu **praktycznego przysposobienia się** do swego zawodu według przepisów ustawowych lub danej uczelni. Wymienione w tym ustępie osoby podlegają ubezpieczeniu od wypadków bez względu na to, czy zachodzi u nich stosunek pracy najemnej lub nie.

Z pracowników umysłowych podlegają ubezpieczeniu od wypadków także ci którzy w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych (Dz. U. R. P. Nr. 106, poz. 911) są zwolnieni w myśl tego rozporządzenia od obowiązku ubezpieczenia pracowników umysłowych.

Zatrudnienie na podstawie „stosunku służbowego" obejmuje tych pracowników, którzy są zatrudnieni na podstawie

stosunku publiczno - prawnego.

Pracownicy ci podlegają ubezpieczeniu od wypadków nawet wtedy, gdy według obowiązujących przepisów prawnych mają **prawo do zaopatrzenia emerytalnego.**

Ubezpieczeniu od wypadków w myśl ustawy o ubezpieczeniu społecznem natomiast nie podlegają (art. 5 ustawy):

1) funkcjonarjusze państwowi, podlegający ustawie z dnia 11 grudnia 1923 r. o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych w brzmieniu ustawy z dnia 18 marca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 26, poz. 239) oraz pracownicy przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe" i państwowi funkcjonarjusze zarządu tego przedsiębiorstwa, objęci po wyższą ustawą lub rozporządzeniem z dnia 8 lipca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 61, poz. 577);

2) funkcjonarjusze państwowi, mianowani do odwołania (prowizorycznie) lub odbywający służbę przygotowawczą (obojętnie, czy są pracownikami umysłowymi w rozumieniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1927 r., lub nie);

3) osoby, pozostające w czynnej służbie wojskowej;

4) duchowni wyznań uznanych przez Państwo, oraz członkowie zakonów, zgromadzeń zakonnych i stowarzyszeń religijnych, należący do tych wyznań, jeżeli wykonują czynności bezpośrednio wynikające z ich powołania duchownego i nie na mocy specjalnego tytułu prawno-prywatnego, tudzież osoby, spełniające prace lub posługi bez wynagrodzenia wyłącznie z pobudek religijnych, humanitarnych lub ideowych;

5) cudzoziemcy, zatrudnieni w przedstawicielstwach dyplomatycznych i konsularnych państw obcych oraz w międzynarodowych komisjach.

III.

Ustawa o ubezpieczeniu społecznem w związku z rozporządzeniem Min. Opieki Społecznej z dnia 28 grudnia 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 103, poz. 818) — par. 58 — ustala obowiązek zgłoszenia zakładów pracy przez pracodawcę.

Pracodawcą jest każdy, który za trudnia osoby podlegające ubezpieczeniu od wypadków.

Za zakłady pracy uważa się wszelkie przedsiębiorstwa, gospodarstwa oraz inne zatrudnianie osób, podlegających obowiązkowi ubezpieczenia od

wypadków w zatrudnieniu i chorób zawodowych.

Każdy pracodawca, który w dniu 1 stycznia 1934 r. zatrudniał osoby podlegające ubezpieczeniu od wypadków w zatrudnieniu i chorób zawodowych, powinien zgłosić swój zakład pracy na osobnym formularzu nr. 7, ustalonym rozporządzeniem z dnia 28 grudnia 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 103, poz. 818). Formularze te są do nabycia za opłatą w biurze Zakładu Ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa (w Katowicach przy ul. Sokolskiej nr. 9, w Rybniku przy ul. Sobieskiego 26 i w Tarnowskich Górach przy ul. Mickiewicza. Formularze te będą do nabycia także we wszystkich kasach chorych.

Jeżeli pracodawca posiada więcej zakładów pracy, to powinien dla każdego zakładu wypełnić osobny formularz.

Wypełnione czytelnie i podpisane formularze należy przesłać do biura Zakładu Ub. od wyp. w Król. Hucie najpóźniej do dni 7, pod rygorem kar przewidzianych w ustawie.

Obowiązek zgłoszenia dotyczy **wszystkich zakładów pracy,** a więc także tych, które podlegały już ubezpieczeniu od wypadków według dotychczasowych przepisów, które już były rejestrowane w Zakładzie Ubezpieczenia od wypadków w Król. Hucie.

IV.

Do zgłoszenia zakładów pracy narazie

nie są obowiązani

pracodawcy, prowadzący gospodarstwa rolne i leśne, tudzież drobni producenci rolni, o których jest mowa w następnym ustępie. Co do zgłoszenia i rejestracji tych zakładów pracy wydany zostanie później osobny komunikat.

Na terenie górnośląskiej części Województwa Śląskiego podlegają ubezpieczeniu od wypadków — oprócz osób, pozostających w stosunku pracy najemnej — także

drobni producenci rolni,

wykonywujący osobiście pracę w gospodarstwach rolnych i leśnych, podlegających wymiarowi podatku gruntowego, jeżeli obszar tych gospodarstw obejmuje

nie więcej niż 30 ha,

a zasadniczy podatek gruntowy nie przekracza kwoty 25 marek. Wraz z producentem rolnym ubezpieczeniu od wypadków podlega jego żona oraz członkowie rodziny, jeżeli osoby te są zatrudnione w gospodarstwie producenta.

Postrzelony przemytnik uciekł na teren niemiecki

Późnym wieczorem ubiegłej środy na zielonej granicy pod Brzozowicami opodal kopalni Biały Szarlej, natknęli się strażnicy na grupę przemytników, i po bezskutecznem wezwaniu do zatrzymania się oddali do nich kilka strzałów.

Jedną z kul został raniony w nogę przemytnik, Władysław Wrzecień z Bobrownik, pow. Będzin, który resztkami sił zamierzał wraz z przemytem przedostać się ze swymi towarzyszami spowrotem na stronę niemiecką. Wrzecień został jednakże przez strażników ujęty. Ponieważ ranny oświadczył, iż nie może iść pieszo, strażnik udał się po podwodę.

Wówczas Wrzecień przedostał się wraz z przemytem na stronę niemiecką, gdzie oddał się w opiekę patrolu szturmówki hitlerowskiej.

W chwilę potem na miejsce, gdzie znaleziono po stronie niemieckiej Wrzecienia, przybyła samochodem komisja, złożona z cywilnych i wojskowych, która w świetle reflektorów badała teren pasa granicznego, starając się widocz nie doszukać śladów naruszenia granicy, co oczywiście nie miało miejsca.

)·*·(

Zasadnicza sprawa o emeryturze przed Trybunałem Administracyjnym

Przedmiotem rozważań ostatniej sesji Najwyższego Trybunału Administracyjnego, była kwestja czy można zaliczyć do wysługi emerytur pracę w polskiej placówce za granicznej, rozpoczętą jeszcze przed powstaniem państwa polskiego.

P. Zofja Piestrzyńska, była urzędniczka Izby skarbowej przeniesiona w stan spoczynku wystąpiła z skargą do Trybunału wobec niezaliczenia jej pracy w Polskiej Agencji Prasowej w Lozannie od 4 kwietnia 1916 r. do 31 marca 1920 r. Urzędniczka dowodziła, że skoro komisja weryfikacyjna uznała okres pracy w Lozannie za objęty normami związanemi z dodatkiem za wysługę lat, to obecnie przy wymiarze emerytury nie może być to odrzucone.

Najwyższy Trybunał Administracyjny uznał zarzuty p. Piestrzyńskiej za niesłuszne. Ustawa emerytalna 1933 r. dotyczy tylko tych funkcjonarjuszów państwowych, którzy przed wstąpieniem do służby polskiej pozostawali w służbie samorządowej byłych państw zaborczych. Z brzmienia ustawy wynika, że tylko praca zawodowa w byłem państwie zaborczem podlega zaliczeniu do wysługi emerytalnej, skarżąca zaś pracowała nie w byłem państwie zaborczem, lecz w Szwajcarji.

Wobec tego pretensje p. Piestrzyńskiej zostały oddalone.

)·*·(

Trzeci raz zbroczona krwią Kopalnia Wolfgang - Wawel

Na kopalni Wolfgang-Wawel w Karol Emanuel zdarzył się wczoraj już trzeci w tym miesiącu nieszczęśliwy wypadek górniczy.

Na zajętego przy ładowaniu węgla 25-letniego Karola Hendla, z Rudy, „Szczęść Boże", spadł żelazny wózek i przygniótł go do ściany całym ciężarem.

Nieszczęśliwego wydobyto i w stanie bezprzytomnym przewieziono do szpitala Brackiego w Rudzkiej Kuźnicy.

1000 aktów rozwodowych

opieczętowano w konsystorzu prawosławnym

Jak donosiliśmy — od pewnego czasu trwało dochodzenie prokuratorskie przeciwko konsystorzowi prawosławnemu, pozostającemu pod zarzutem udzielania rozwodów wbrew prawu.

W dniu wczorajszym prokurator Sądu Okręgowego w Warszawie p. Olgierd Missuna dokonał opieczętowania aktów około 1000 spraw rozwodowych znajdujących się w konsystorzu prawosławnym, a zawartych w 18 tekach i skoroszytach.

Opieczętoanie ma na celu uniemożliwienie rozwodów małżeństwom katolicko - prawosławnym, których bez ograniczeń udzielały władze kościoła prawosławnego.

Bigamista padł z ręki zbirów

nasłanych przez jedną z 7-miu żon

Odbył się w Warszawie pogrzeb bigamisty Jankla Różowicza, wstrzymany przed 3-ma dniami przez prokuratora spowodu doniesienia

o rzekomem otruciu Różowicza.

Zwłoki poddano sekcji, która wykazała, że Różowicz zmarł na skutek wylewu krwawego w mózgu, spowodowanego

silnem uderzeniem w głowę

jakiemś tępem narzędziem.

Jak wynika z przeprowadzonego dochodzenia, na parę dni przed śmiercią Różowicz został pobity przez nieznanych osobników, prawdopodobnie

nasłanych do jego mieszkania

przez jedną z porzuconych żon Różowicza.

Na pogrzebie oryginalnego bigamisty było obecnych 5 jego żon z ogólnej liczby 7-miu, które posiadał.

Odpowiedzi Czytelnikom

P. Jakób Szweda, W. Hajduki. Przeciwko ustaleniu początkowego terminu wypłaty renty na dzień 1.VIII. 1933 r. winien był Pan wnieść odwołanie przeciw odnośnej rezolucji Wydziału Skarbowego. Odwołanie to nie rokowało jednakże żadnych widoków powodzenia ponieważ Pan zaniedbał uczynić zadość wymogom Starostwa w Świętochłowicach. W sprawie zawieszenia wypłaty renty z powodu Pana dochodu, niepotrzebuje Pan wnosić odwołania, gdyż o ile Pan dostarczy dowody zarobkowe, że dochód w innych miesiącach nie przewyższał dwukrotnie renty zupełnego inwalidy, wynoszącej 150 zł, natenczas Wydział Skarbowy zarządzi wypłatę zawieszonej renty wstecz od chwili zaistnienia tej okoliczności.

Alibi -- uratowało

Uniewinnienie podejrzanych o napad

Przed sądem okręgowym w Katowicach odbył się wczoraj ciekawy proces poszlakowy przeciwko Erykowi Bogackiemu i szoferowi Józefowi Rastowi z Katowic, oskarżonym o dokonanie napadu rabunkowego w nocy na 20 października, na mieszkanie wdowy Koepflerowej przy ul. Kozielskiej w Katowicach.

Rabusie zastali tylko służącą Martę Sobotównę, którą po sterroryzowaniu zmusili do wydania gotówki.

Mimo twierdzeń służącej i świadków oskarżenia, że w Bogackim i Rastym rozpoznali sprawców napadu, ci zdołali udowodnić swoje alibi, wobec czego sąd uwolnił ich od oskarżenia, nakładając koszty procesu na skarb państwa.

Zaburzenia antyżydowskie

na uniwersytetach węgierskich

BUDAPESZT. 11.1. — W związku ze strajkiem studentów, doszło na uniwersytecie debreczyńskim do gwałtownych ekscesów.

Strajkujący uniemożliwiali studentom Żydom dokonywania zapisów. Rektor zawezwał wobec tego policję, z którą doszło do formalnej bitwy w auli uniwersyteckiej. Dopiero po nadejściu posiłków policja opanowała sytuację i otoczyła kordonem cały uniwersytet. Po obu stronach jest kilkunastu ciężko po bitych. Zapisy na uniwersytet uległy wstrzymaniu.

Strajk rozszerzył się na wszystkie wyższe uczelnie w kraju, na które zapisało się ogółem zaledwie 50 słuchaczy.

Pozbawił się życia

W mieszkaniu własnem przy ulicy Solec w Warszawie, wystrzałem z rewolweru w serce pozbawił się życia 33-letni Karol Sawicki, pracownik więzienny.

Krewki teść sprał zięcia

Obecne kryzysowe czasy sprzyjają rozmaitym nieporozumieniom rodzinnym które w wielu wypadkach przybierają rozmiary zgoła gorszące i nie przyzwote.

Wypadek taki zdarzył się onegdaj w Król. Hucie. Do mieszkania Artura Kluby, elektrotechnika (Narożna 8) przybyli panowie Józef Gola (teść) i Edward Gola (szwagier) zam. w Król. Hucie (Korderkiego 5).

Początkowo awantura miała charakter „pyskowy" t. zn. że panowie podniesionym głosem „rozstawiali sobie famiłję po kątach" wreszcie doszło do utarczki na pięści niczem w boksie. Z meczu tego wyszedł pan Kluba pokonany na łopatki, nie mówiąc już o licznych nock-autach.

Oryginalny mecz opisany został w protokule policyjnym.

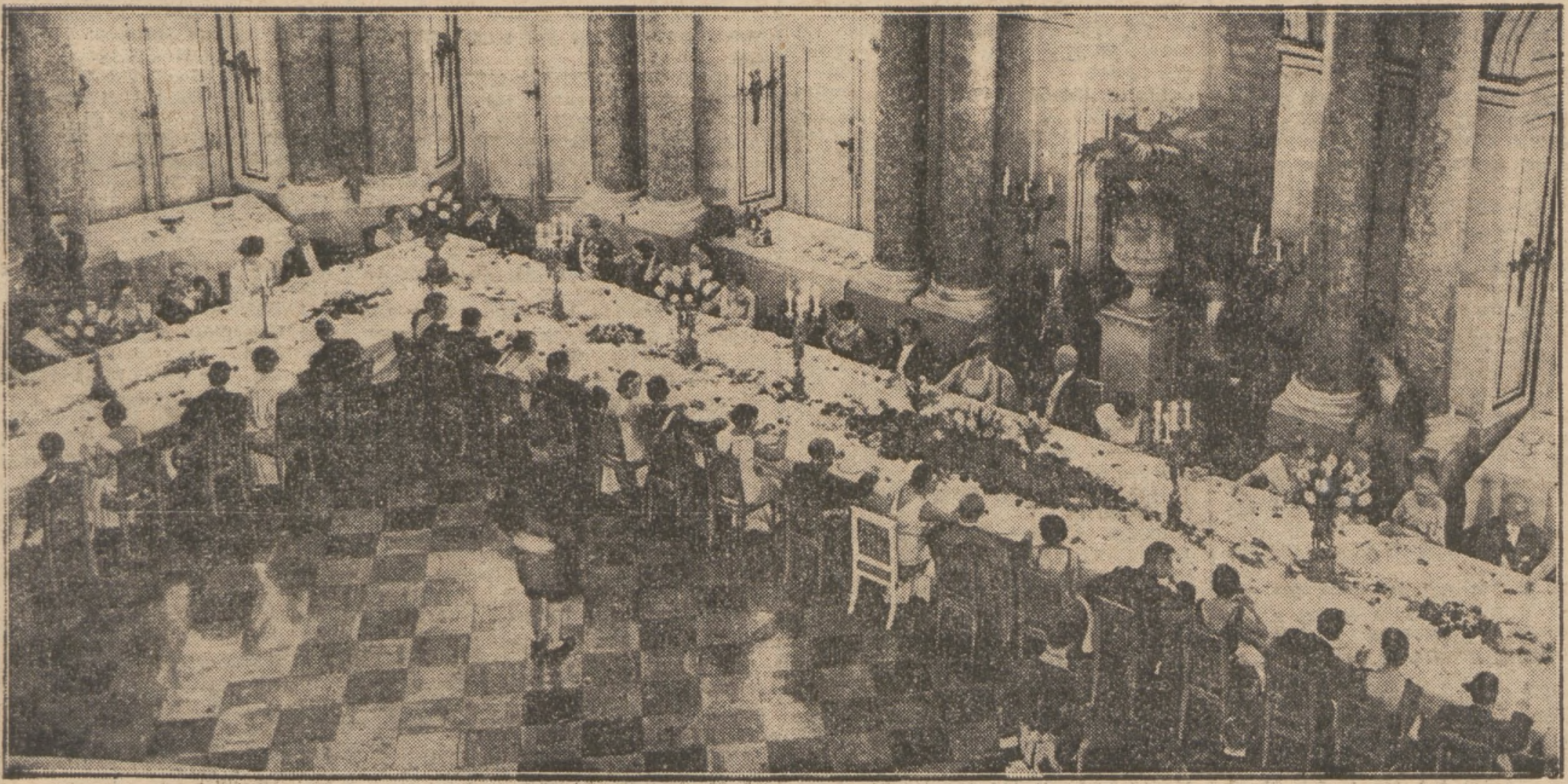
Gwałtowny wzrost

bezrobocia w Niemczech

BERLIN. 11.1. Według sprawozdania urzędu pośrednictwa pracy, ilość bezrobotnych w Niemczech wzrosła z końcem grudnia ub. roku o 343.000 do 4.058.000.

Ten nagły wzrost bezrobocia tłumaczy komunikat urzędowy wstrzymaniem robót na wolnem powietrzu spowodu silnych mrozów.

Obiad dyplomatyczny na Zamku



Dorocznym zwyczajem odbył się na Zamku obiad wydany przez p. Prezydenta Rzplitej dla korpusu dyplomatycznego w Warszawie

Pełna tabela wczorajszego ciągnienia loterji państwowej

GŁÓWNE WYGRANE

I.

Zł. 15.000 na nr. nr.: 150431 153707

Zł. 10.000 na nr. nr.: 9942 75215 94892

Zł. 5.000 na nr. nr.: 50060 80642 136222 151631

Zł. 2.000 na nr. nr.: 9117 25101 23756 35836 50135 70522 135957 145307 146394 147405 163309

Zł. 1000 na nr. nr.: 3401 4940 5306 5680 6016 6277 9418 9688 10746 11345 16077 17570 18693 23567 23733 39750 50415 51597 52607 52769 58625 68169 76590 79649 81988 86286 88153 88615 89323 100581 100655 101591 115369 120538 126914 144211 147727 153001 156013 157050

II.

Zł. 10.000 na nr. 56445.

Zł. 5.000 na n-ry: 103528 124755 124904 21608 145997 50364 153286 159496.

Zł. 2.000 na n-ry: 9626 13173 16490 18560 20597 23283 28902 47942 53592 56817 57688 61012 63937 90500 107146 115600 135656 150517 163124 163461 166944 70817 72618.

Po 1.000 zł. na n-ry: 10131 10247 14473 16221 18425 23275 26582 31147 33736 35850 37244 38795 43750 48623 49717 53906 58758 62168 68467 70230 71553 73581 79292 91969 91896 101046 103371 104458 106720 107122 107282 112691 114855 114954 111673 121213 122827 127906 127476 132520 141557 142105 143895 143502 150257 159577 164692 164930 166649 168601.

Stawki

I-sze ciągnienie

71 99 124 63 205 61 704 61 818 1026 133 398 830 49 904 2238 89 391 405 761 806 3042 340 76 468 544 822 990 4059 89 133 437 555 760 69 78 93 847 922 5093 272 505 699 716 97 998 6146 207 27 59 325 660 86 812 7060 81 311 35 579 96 657 805 8023 372 635 816 910 31 9004 17 51 193 238 55 59 367 439 63 647 713 81 860 983

10030 139 219 859 941 51 11027 88 253 96 421 606 30 740 12155 455 575 636 40 93 97 13017 148 82 369 78 446 500 943 14038 50 51 156 61 210 58 316 549 827 57 15204 369 424 536 620 798 990 16216 62 333 35 416 525 723 81 927 17081 124 229 54 358 467 71 532 727 72 77 926 18250 312 502 675 729 60 822 19166 404 560 748 57 878 949

20220 66 319 499 746 70 74 947 21078 121 44 82 243 327 50 570 668 96 797 867 22049 75 97 188 244 60 85 435 557 826 916 23012 61 63 228 74 326 504 630 96 754 77 844 919 44 24014 27 219 314 60 407 715 864 91 25021 181 263 307 50 418 620 703 85 808 47 73 925 26023 108 12 24 45 277 335 73 83 427 504 600 45 62 741 880 998 27035 62 162 212 332 50 76 462 559 990 28304 73 467 825 923 29180 98 227 36 531 610

30041 84 139 70 253 62 70 73 536 663 736 50 810 16 73 31020 123 29 46 58 99 315 68 512 30 49 614 74 716 858 900 48 98 32155 210 477 506 61 797 827 900 33073 123 65 262 77 308 57 420 525 732 87 935 65 79 34011 48 64 123 378 417 58 534 872 979 35166 211 65 82 385 591 611 813 22 917 18 37 36104 49 234 597 789 800 84 985 37033 141 49 335 420 534 84 650 96 771 828 38003 123 423 25 95 543 626 75 95 828 39 97 967 39019 75 118 84 286 342 79 449 561 866 70

40438 59 534 802 88 41170 487 568 642 833 57 84 908 42134 422 26 67 95 543 745 53 958 43056 87 395 574 675 732 43 44186 220 315 52 539 68 731 41 996 45159 214 492 553 664 748 56 927 46719 17 926 47012 177 229 602 729 843 44 46 904 48048 77 245 66 353 499 595 674 783 88 849 80 49343 51 444 46 686 838 901 45

50029 87 230 383 440 43 500 92 97 628 77 771 866 900 51033 56 59 73 149 302 14 413 93 528 37 603 56 62 701 811 907 11 30 52199 241 70 88 454 93 566 637 89 725 40 53140 68 397 676 96 701 5 54090 246 436 588 605 91 716 72 861 920 32 55072 144 267 86 97 365 405 544 603 48 716 876 925 29 56169 328 93 439 95 525 622 23 74 57101 43 291 92 301 80 446 586 87 605 25 47 835 983 58084 130 96 245 95 306 27 61 77 424 84 57 537 39 782 938 59050 286 353 756 68 828 36 45 63 91 917

60040 95 139 211 26 316 58 438 607 59 61128 77 216 56 343 468 780 858 961 71 93 62352 481 509 15 841 82 922 88 63044 115 249 430 578 633 69 82 816 913 57 64265 460 543 723 916 33 65009 325 475 77 507 8 618 71 734 98 823 47 76 988 66019 223 413 36 555 67 80 707 95 816 947 67041 73 107 40 361 787 920 73 68195 246 735 52 854 906 39 69131 78 215 84 534 64 827 924 53

70033 86 135 82 348 49 580 646 90 834 71052 192 206 75 358 483 539 56 785 864 71 958 72071 371 586 629 61 713 831 73152 214 93 361 483 507 45 62 614 45 52 57 753 80 839 81 914 74072 153 48 92 432 553 55 676 86 715 931 75305 64 445 605 21 843 53 996 76072 112 22 327 94 478 535 92 829 70 77108 251 409 53 507 38 53 605 45 706 61 68 72 912 94 78024 117 94 270 98 383 716 18 930 79037 59 125 36 273 89 336 411 850

80341 91 447 737 882 81058 397 493 623 763 82029 118 472 83 589 671 735 909 47 95 83061 157 78 515 625 40 755 964 84048 308 629 885 953 79 85103 55 63 210 55 452 601 727 86045 113 247 49 489 871 87035 497 598 643 780 824 90 948 88219 89 600 707 803 991 89000 235 397 451 520 44 700 33 899

90031 89 165 670 983 85 91042 173 206 469 548 661 76 723 70 77 87 809 84 92013 73 78 99 223 304 52 669 724 90 904 61 82 93113 14 244 302 79 626 730 58 823 65 67 960 94027 61 117 92 303 86 469 515 94 608 22 66 730 868 926 32 35 41 95022 35 76 276 321 77 420 53 90 539 52 62 664 96115 82 974 95 525 55 738 835 924 97163 95 211 309 11 33 631 34 84 748 913 23 92 98025 179 207 82 334 86 659 883 99048 52 180 99 219 304 8 45 561 657 740 47 49 85 88 882

100130 31 211 336 49 436 785 814 46 72 95 941 101031 129 36 40 49 241 84 414 72 557 767 102099 127 230 432 36 580 683 797 908 75 103092 209 61 89 332 58 536 676 88 748 63 104013 100 82 328 479 82 91 566 628 756 75 894 105036 152 213 339 500 41 75 710 838 106426 801 42 980 107101 85 338 416 72 781 953 108119 78 749 941 47 109118 452 63 610 725 820 80 958 78

110098 116 269 308 451 536 694 829 111102 66 425 825 36 46 112012 16 52 109 272 422 30 625 792 833 971 72 113011 42 269 72 86 462 634 58 761 70 824 987 114132 290 379 498 521 612 869 115001 31 233 582 681 792 851 901 37 116050 239 304 83 410 652 85 117052 232 34 47 422 40 541 711 991 118090 196 257 92 95 326 471 510 600 43 737 872 925 119131 57 76 229 364 97 461 71 545 640 863 73 994

120178 384 569 618 865 986 121017 152 230 331 37 505 617 18 61 786 894 122056 90 121 316 581 759 88 812 916 74 123007 129 249 355 434 659 744 907 22 124028 211 78 399 405 51 79 91 506 665 882 125029 165 84 86 305 21 80 472 534 863 831 49 126011 74 115 228 361 93 762 985 127074 78 82 165 226 574 605 39 66 72 98 753 828 128183 241 77 455 582 652 93 926 129038 212 74 547 660 792 870 957 67

130016 71 200 28 370 76 444 582 785 93 131148 69 210 84 496 641 934 132058 137 207 25 98 345 620 714 845 927 133207 383 584 672 704 134204 362 585 711 869 135019 185 228 310 23 415 21 97 535 664 903 136045 48 134 61 82 203 27 305 459 509 89 667 71 794 137093 181 219 355 83 452 531 50 57 667 91 941 138556 756 853 952 139009 49 448 581 921 28 40 50

140228 419 632 33 83 738 842 941 141028 67 87 347 99 583 609 55 748 53 840 142103 561 641 60 73 742 801 143001 12 113 231 76 447 665 769 968 114112 94 236 317 56 58 424 555 84 731 51 822 145005 43 133 69 277 356 659 86 743 69 862 84 900 146094 250 51 312 25 457 84 583 628 70 713 58 82 815 57 83 949 65 147016 151 233 92 497 99 538 773 86 907 83 148209 334 97 411 54 541 692 869 149050 126 274 311 528 48 707 69 912

150042 90 260 336 452 85 806 903 9 151013 52 54 81 115 333 462 77 65 541 668 74 76 721 853 69 152142 154 230 342 577 687 783 153300 472 579 702 985 154109 12 267 579 642 61 714 16 819 36 63 155125 604 777 876 156049 79 249 74 355 550 759 817 997 157140 57 93 240 99 474 587 692 158022 172 80 96 339 406 37 598 640 801 159167 318 523 732

160322 437 76 660 761 161000 101 463 859 915 78 162180 215 37 405 65 66 532 98 659 77 896 163062 119 218 96 315 39 67 411 25 96 648 925 164131 433 99 529 61 83 754 860 75 944 165108 391 437 564 955 166004 25 245 540 642 733 61 820 167035 130 224 305 47 445 557 632 71 798 852 923 168025 86 170 74 252 69 371 89 438 89 832 169023 120 57 242 304 409 68 851

II-gie ciągnienie

299 373 457 1218 80 376 432 580 740 71 2431 607 796 894 995 3121 64 258 653 4270 795 5017 121 255 62 389 444 672 704 985 6000 377 519 630 7123 371 8578 691 9186 486 730 817

10229 374 98 642 50 701 64 11035 588 12098 13262 564 643 706 872 14502 15897 16046 191 585 17062 503 18575 19176 636 786

20422 838 21183 789 945 67 22340 725 23264 90 333 65 458 592 740 24017 401 60 500 961 25084 877 929 26151 332 548 729 844 27496 505 72 644 853 28044 78 498 842 29167 220 302 52 32 76 80 820 39 47 959

30026 111 437 704 26 31628 997 32133 481 801 33090 241 798 838 34646 35124 357 432 748 36215 82 554 792 37172 454 661 856 86 38169 77 343 436 791 39059 761 846 984

40352 693 739 94 801 41163 305 404 42002 237 342 664 43036 347 495 822 959 44994 45047 148 98 688 714 44 955 47598 872 990 49302

50114 801 51183 284 899 52015 172 788 53186 280 892 957 54519 699 55482 742 56025 138 369 923 57026 89 209 441 531 50 818 986 58016 113 566 634 934 96 59263 830 90 974 91

60111 18 49 244 595 665 791 840 68 948 61207 525 62155 292 395 63018 114 19 567 726 988 64040 90 141 75 814 19 65183 97 536 651 744 78 66569 698 717 928 67467 793 859 68445 69589 761

70387 71067 946 72174 280 521 34 781 73024 161 238 474 613 841 74051 321 559 617 72 776 75069 98 437 510 617 79 723

76362 536 919 77078 291 481 541 890 78275 395 415 574 694 729 79127 236 62 64 444

80087 379 442 81697 919 82204 420 660 802 88 83042 416 780 84131 587 85623 83 86231 395 615 32 87087 237 69 336 504 727 966 88472 671 90 89048 155 304 885 926

90018 312 458 861 68 944 91160 460 67 502 515 914 31 92261 758 93469 765 94657 991 95589 90 670 931 96056 126 208 500 600 97040 379 98142 821 31 99256 378 521

100350 692 101190 398 849 69 102255 82 510 49 618 65 103699 836 931 104008 831 105372 661 802 106099 658 107150 889 972 108063 351 602 109354 598 707 836

110689 987 111294 899 112262 439 751 867 83 113093 114162 303 29 91 647 712 839 949 115175 230 38 522 713 116593 693 863 117409 118001 446 55 547 56 835 983 119144 615 728 885 999

120509 765 832 121259 63 367 583 95 870 967 120077 161 346 643 123070 361 406 47 508 831 917 80 124378 886 125092 212 628 126160 434 60 91 754 92 847 48 127146 75 386 474 83 548 128108 10 467 129459 541 705 25

130338 41 434 598 615 27 728 834 131157 62 378 406 538 84 132840 133215 28 941 134744 135025 423 509 836 136293 571 879 137133 295 507 778 821 138267 83 480 139213 69 83 336 401 871 969

140381 476 544 650 902 141162 271 81 547 855 938 71 142055 332 690 819 75 143027 154 58 894 961 144074 249 330 145305 986 146078 120 22 294 995 147025 937 148160 89 213 374 496 609 821 149193 443 615 88 812 849 910

150096 109 365 422 896 152313 405 723 54 850 153072 487 762 890 154058 198 247 339 553 662 99 821 944 58 155861 156324 551 702 50 812 18 157030 288 500 732 158001 614 159021 509

160050 207 74 923 161259 70 445 162152 254 446 541 720 932 163503 164047 188 283 493 623 894 969 165255 93 434 166366 514 918 54 168158 290 784 910 169097 426 509

III-cie ciągnienie

40 206 460 91 614 900 44 1066 281 441 534 55 737 51 2049 159 82 231 446 801 3066 148 690 756 83 863 4041 305 402 747 947 5177 234 98 480 612 703 47 823 82 6144 492 919 7066 149 8117 446 518 9060 162 80 728 818.

10171 813 56 900 11013 28 77 289 330 12894 945 13282 699 14220 32 547 960 15214 326 16326 574 617 26 17326 537 18159 230 819 19052 78 307 692 726 83 68.

20133 280 389 790 926 21705 827 22013 791 23060 312 51 898 24080 258 355 471 507 741 25305 20 413 916 26115 421 624 58 78 27025 114 36 209 749 69 801 11 66 83 923 28248 65 69 333 29096 239 98 731 932.

30045 304 464 649 87 31051 168 264 324 497 560 719 868 84 32131 651 723 88 977 33070 159 445 93 683 34024 125 92 779 35105 63 246 382 604 865 69 36101 280 338 486 976 95 37189 369 683 925.

38438 858 995 39174 215 397 415 98 646 962

40015 79 135 53 360 416 617 33 775 79 852 41096 178 418 615 840 923 42229 466 509 761 834 966 44088 133 742 78 858 906 83 45605 46600 96 99 47281 348 537 730 64 924 48378 424 84 606 751 49150 463 65 666 702 19 85 879 947

50022 185 304 14 412 21 53 554 638 864 934 61 51216 344 762 847 52137 263 66 403 750 932 53224 390 549 54021 677 93 895 55233 370 851 56249 751 82 890 57042 132 337 58208 27 367 74 612 59147 78 322 409 981

60191 455 525 43 621 715 35 867 61182 402 983 62214 15 43 334 596 605 765 966 63002 273 405 678 731 934 67 64054 110 13 61 212 718 852 65049 244 419 22 76 729 65 806 74 66039 392 507 67060 532 82 749 858 985 68017 206 86 311 57 671 714 79 871 69115 376 598 985

70032 393 442 609 71166 376 617 72267 342 607 38 708 93 73111 255 395 417 523 695 786 874 925 87 74032 203 15 42 82 994 75415 640 709 60 962 76004 60 228 376 714 836 77054 354 448 578 679 78227 91 392 527 671 728 85 949 79007 22 178 787

80021 41 46 168 84 647 711 81055 111 38 58 420 32 656 910 82063 374 546 83272 726 46 843 926 84570 648 875 920 85653 960 69 86082 143 265 485 558 87016 247 382 414 783 86 929 93 88452 643 871 89203 42 65 456 561 627 782 801 942

90002 132 695 733 912 69 91273 361 551 95 641 703 64 803 89 922 92076 326 751 93135 476 786 813 68 904 94110 19 420 86 97 584 645 768 95021 247 401 571 682 840 96004 280 324 743 883 87 97045 318 449 869 98018 307 509 64 77 669 849 99243 563 638 927

100052 124 643 811 998 101142 254 768 834 102083 140 54 246 822 103087 221 83 783 817 51 947 76 104186 535 967 105349 691 873 954 106034 107286 372 573 686 861 108007 639 727 109082 296 443 96 523 644 804 43 95 914

110163 312 111073 124 482 112100 624 917 113331 43 632 785 809

114364 97 502 115124 259 572 752 812 116022 119 62 70 216 64 66 888 117109 15 565 881 88 827 88 944 118604 894 119006 76 235 340 502 16 951 90

120029 352 934 121000 379 88 496 839 122059 158 468 575 774 809 46 123138 671 910 39 124177 507 672 125614 85 875 972 126207 459 811 31 67 127000 134 77 299 553 949 128288 698 773 129175 498 560 956

130317 55 403 501 807 131502 132286 904 133432 508 680 828 134094 238 334 78 497 543 740 893 135567 136250 320 401 670 137400 645 760 954 138261 476 843 139018 231 584 663

140298 379 777 79 908 57 141125 33 559 680 918 142007 32 502 697 712 874 143193 456 504 775 873 92 144348 567 672 145341 85 982 146099 123 219 455 147062 277 492 522 806 148530 32 69 612 895 901 149082 161 474 579 701 77 82

150363 64 467 770 844 48 916 151058 72 152 265 603 711 826 66

152163 963 163154 163331 640 86 645 774 154150 323 446 155249 75 513 15 733 999 156015 839 157104 60 430 588 876 980 158043 70 106 66 329 570 765 826 159045 77 160017 266 924 63 161027 39 338 680 162161 361 909 10 163070 287 459 865 164210 567 990 165074 153 349 166590 167049 343 415 519 677 953 168164 424 82 503 611 760 169162 718 806 14.

BOGDAN LOT

Jasnowłosy Szatan

53

Powieść sensacyjna z życia współczesnego

STRESZCZENIE POCZATKU POWIEŚCI.

Bezrobotny, Jan Walczak, włamuje sie nocna pora do grobowca rodzinnego Hartenów, z zamiarem skradzenia zmarlemu w przeddzień Ryszardowi Hartenowi brylantowego pierścienia. W chwili, gdy odbił wieko trumny, Ryszard Harten który został pochowany w letargu, odzyskuje przytomność i zwierza sie swemu wybawcy że w grobowcu sa zakopane skarby bezcennej wartości. Idac za wskazówkami Hartena, Walczak rozkopuje ziemie w grobowcu i znajduje metalowa skrzynie, wypełniona klejnotami. Obaj zabieraja część skarbów i opuszczaja grobowiec. Harten nie wraca jednak do domu, okazuje sie bowiem, że to jego żona wespół ze swoim kochankiem, doktorem Grantem pochowała go żywcem, gdy zapadł w letarg.

Mineły trzy miesiace po tych wypadkach. Ryszard Harten był w Ameryce gdzie przybrał nazwisko Roberta Inka i postarał sie o przedstawicielstwo na Polske wielkiej firmy samochodowej, do którego zaangażował Walczaka na kierownika warsztatów, z pensją 1.000 zł. miesiecznie.

Po pewnym czasie — Walczak poznaje Ritę Hartenową i zostaje jej kochankiem.

Hartenowa kupiła sobie wille w Alejach Ujazdowskich i wprowadziła sie tam. W willi tej został zamordowany pewnej nocy dr. Grant.

O morderstwo został posądzony Walczak, którego sad skazał na 2 lata więzienia. Podczas procesu Harten nawiązuje znajomość z Ritą.

Pewnego dnia zgłasza sie do Hartena jakiś młodzieniec i prosi o posade. Ryszard poznaje w nim swego syna z pierwszego małżeństwa, lecz — oczywiście — nie zdradza swego incognita.

Syn wyznaje mu iż przyjechał z Rosji wraz z wujem Zubowem odnaleźć skarby po zmarłym ojcu.

Namówiony przez Mikołaja Zubowa, Juljan wkrada sie do sypialni Rity, by zdobyć plany, jednak Rita się budzi. Wówczas Juljan mówi jej, że jest synem Ryszarda z pierwszego małżeństwa, poczem ucieka.

Przy pomocy „Bladego Józka" Walczak ucieka z więzienia i przychodzi nazajutrz do Rity, która mu jednak oświadcza, iż wszystko między nimi skończone.

Harten udaje sie wraz z Ritą do grobowca, by zdobyć skarb. W grobowcu jednak rozlegają się jakieś tajemnicze głosy, wobec czego oboje opuszczaja cmentarz. Na ulicy czeka na nich tasama taksówka kierowana przez „Bladego Józka". Miedzy Rita a Ryszardem wynika nagle nieporozumienie. Rita umawia się z „Bladym Józkiem", iż on pomoże jej zdobyć skarby z grobowca. Potem Rita wchodzi do swego buduaru i tu znajduje na stoliku kartke papieru, na której wypisane sa charakterem Ryszarda słowa: „Strzeż się! Umarli żyją i pragna zemsty". Rita zamierza po zdobyciu skarbów, wyjechać z Warszawy.

:::*:::

Dokąd? Wszystko jedno, byle być najdalej od tej willi, od tych strasznych przejść i wspomnień...

Rychło jednak w duszy jej odezwało się zwątpienie i chmura zamyślenia pokryła jej gładkie czoło.

Czy owe skarby w grobowcu rzeczywiście istnieja? A skoro Ryszard je tam zakopał, czy ktoś ich już nie zabrał?

— Jutro będę już wszystko wiedziała... — rzekła do siebie, otwierając szkatułkę w szafie.

Stwierdziwszy, że plan grobowca leży nienaruszony na swo im miejscu, odetchnęła z ulgą i zabrała się do czytania książki.

ROZDZIAŁ XL

Pomysł Mikołaja Zubowa

Juljan siedział przy oknie i wyglądał na ulicę, nie zwracając uwagi na swego wuja, który chodził wielkiemi krokami po pokoju, podśpiewując coś pod nosem.

— Ilja!..

Młodzieniec drgnął i wbił nie spokojne oczy w twarz Mikołaja Zubowa.

— Co? — zapytał bezdźwięcz nie.

— Ubieraj się... Wyjdziemy na miasto...

— Może później? Wróciłem dopiero z pracy i jestem bardzo zmęczony...

Brodacz popatrzał nań przez zmrużone powieki, poczem podszedł do kuferka, wyciągnął zeń małe pudełko z ampułkami i bez słowa wręczył jej młodzieńcowi.

Twarz Juljana ożywiła się bar dzo na widok sporej porcji narkotyku, którą chwycił łapczywie i schował do kieszeni.

— Ubieraj się!.. — powtórzył Zubow, wkładając płaszcz. — Pójdziemy do jakiejś cukierni i pogadamy przy kawie, bo tu jest piekielnie zimno... Nie płacimy rachunku, to nie chcą nam palić... No, i widzisz, Ilja, jakie mamy życie, chociaż pracujesz ciężko?

— Trzeba się przeprowadzić do jakiegoś tańszego mieszkania, — zauważył młodzieniec — bo tu jest bardzo drogo...

— E tam!... — żachnął się brodacz. — Co ty myślisz, że można się jakoś urządzić, jak za rabiasz trzysta złotych miesięcz nie? To na jednego człowieka nie starczy, a co dopiero na dwóch...

— W przyszłym miesiącu mam dostać podwyżkę...

— Jeżeli nawet dostaniesz jeszcze raz tyle, to też będzie mało... Pomyśl ty, ile kosztuje sama morfina dla ciebie? A niedługo zapas się skończy i trzeba będzie kupować. No i o tem musisz pamiętać, że ja nie przyjechałem wcale poto do Warsza wy, żebyś ty znalazł sobie tutaj posadkę... Wartoby to było? No, chodźmy, bo mnie febra trzęsie.

Wyszli na ulice i po kilku minutach siedzieli już w małej kawiarence.

Brodacz zamówił dla siebie szklankę czarnej kawy, którą wypił niemal duszkiem, mimo, iż była bardzo goraca.

— A ty? — zwrócił sie do Juljana. — Nie napijesz się nawet herbaty?

— Nie...

Zubow pokręcił głową, potem zapalił papierosa i skinął na sio strzeńca.

—Przysuń się bliżej, to ci powiem, jaki ja mam genjalny pomysł... Uważaj!...

Nachylił się do ucha Juljana i począł mu coś szeptać z ożywie niem, gestykulując przytem ręka mi.

Młodzieniec słuchał go bez zbytniego zainteresowania, przy takując mu tylko od czasu do czasu lekkiem skinieniem głowy.

— Zrozumiałeś wszystko? — zakończył Zubow.

— Tak... — brzmiała krótka odpowiedź.

—No, to pamiętaj, żeby to wszystko zrobić tak, jak mówiłem, a będziemy mieli pieniędzy jak lodu...

Juljan skinął potakująco głową i westchnął cicho, wiedząc z doświadczenia, iż nie potrafi się oprzeć woli swego wuja.

Posiedzieli w kawiarence jeszcze kilkanaście minut, poczem wyszli na ulice.

Padał miękki, puszysty śnieg, po którym mknęły, dzwoniąc we solo sanki.

Zubow zatrzymał się w miejscu.

Przez dłuższy czas obserwował zimowy krajobraz, przypominający mu daleką ojczyznę, wreszcie szturchnął Juljana i mruknął:

— No, Ilja, pojedziemy takiemi sankami? Te dzwoneczki wzbudzają we mnie wspomnienia dawnych, dobrych czasów...

— Mnie jest wszystko jedno... — odparł młodzieniec apatycznie. — Możemy pojechać...

— I tak nie mamy już dużo pieniędzy, więc niema co oszczędzać... Jeżeli dziś, albo najdalej jutro nie zdobędziemy skarbu, zdechniemy pod płotem, jak te psy... Te pieniądze, co ty teraz zarabiasz ledwo wystarczą na morfinę dla ciebie...

Mówiąc to, Mikołaj skierował się do sanek, stojących opodal, i podał woźnicy adres willi Harte nowej.

Rita była bardzo zdziwiona, gdy podczas obiadu pokojówka zawiadomiła ją, iż jacyś dwaj panowie pragną się z nią zobaczyć.

— Kto to może być? — zapytała sama siebie, marszcząc brwi.

— Jeden starszy z bródką, a drugi młody w okularach... — wyjaśniła dziewczyna, widząc zakłopotaną minę swej pani.

— Z bródką? — zamyśliła się Hartenowa. — Kto to był u mnie przed kilku dniami i miał bródkę? Aha, Walczak... Co on jeszcze chce ode mnie?...

— Czy mam im powiedzieć, żeby zaczekali? — odezwała się Jadzia.

— Tak... — odparła młoda kobieta po dłuższem wahaniu.

Pośpiesznie dokończyła obiadu, poczem udała sie do saloniku na parterze.

Na jej widok Zubow zerwał się z krzesełka i ukłonił się z przesadną uniżonością.

— Czem mogę panom służyć? — zwróciła sie doń Rita, nie zauważywszy w pierwszej chwili twarzy Juljana, który usadowił się w najciemnieszym kącie pokoju.

— Pani pozwoli, że się przedstawię... — ukłonił sie znowu brodacz. — Jestem Mikołaj Zubow i przyszedłem w sprawie mojego siostrzeńca, którego szanowna pani już zna... Ilja! — zawołał w strone młodzieńca. — Czego się chowasz i nie czujesz się w obowiązku przywitać szanowną panią...

Teraz dopiero Rita poznała Juljana, przyjrzawszy się mu uważniej.

— Ach, to pan!... — rzekła lekko zakłopotana.

Usiadła i spojrzała pytającym wzrokiem na Zubowa, który odchrząknął i począł mówić:

— Ja bardzo przepraszam, że zabieram czas, ale proszę zrozumieć człowieka, który jest doprowadzony do ostateczności i musi szukać pomocy u swoich bliźnich... Tu nie chodzi o mnie, ale o tego biednego chłopca, który przyjechał do Warszawy w poszukiwaniu swego ojca... W Rosji cierpiał głód i chłód i myślał, że bogaty papa da pieniędzy, ile tylko dusza zapragnie... No, ale los chciał, że ojciec Ilji a małżonek pani przeniósł się do wieczności... Ja bardzo przepraszam, że przypominam takie smutne chwile, ale nie robię tego wszystkiego dla siebie, tylko dla tej biednej sieroty...

(Dalszy ciąg jutro)

Oko w oko z patrolem policyjnym

Kto nie ryzykuje, w kryminale nie siedzi — powiada znane zresztą przysłowie.

Aby jednak uniknać kontaktu z przedstawicielami władzy, trzeba mieć wiele sprytu złodziejskiego no i szczęście.

Ale to ostatnie nie było udziałem pewnych spryciarzy, którzy onegdaj przedpołudniem zrobili „skok" na 17 i pół kilową paczkę masła, pozostawionego przez chwilę bez opieki w samochodzie, przed składem kolonjalnym p. Janicy w Świetochłowicach. Masło to, stanowiace własność firmy Grolecki w Król. Hucie „dostało kamfory".

Złodzieje mieli jednak pecha bowiem manewr zauważył przechodzący właśnie patrol policyjny. Widzac uciekających z łupem osobników policjanci puścili za nimi. Złodzieje tymczasem wpadłszy do bramy domu Nr. 5 przy ul. Farnej porzucili masło na schodach piwnicznych, sami zaś ratowali się ucieczką przez parkany.

Odnaleziony łup złodziejski powrócił do wałścicieli.

Z „zielonkami" niema żartów

Wczorajszego wieczora natknął się patrol strażników na zielonej granicy pod Brzozowicami na szajkę przemytników którzy usiłowali przedostać się do Polski. Po bezskutecznem wezwaniu do zatrzymania się strażnicy zrobili użytek z rewolwerów oddając za uciegającymi kilka strzałów. Przemytnikom udało się jednak ujść do Niemiec przyczem zauważono, że jeden z nich został zraniony w nogę.

Pod Brzozowicami ujął patrol Jana Cybulskiego z Brzozowic (11 Listopada 4) i Augustyna Lubosa z Szarleja (Kanałowa 2). Przy obydwu przemytnikach znaleziono 26 kg. pomarańcz. Przy przytrzymywaniu nie obeszło się bez strzałów, gdyż wezwani do zatrzymania się przemytnicy wezwanie to zignorowali i usiłowali zbiec.

Pozatem pod Brzezinami zostali ujęci mieszkańcy Czeladzi: Tomasz Jeziorowski i Władysław Podyma. Odebrany im przemyt 14 kg pomarańcz przyjął urząd celny w Brzezinach.

REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO

Sobota, 13.1 o g. 20 „Chcę właśnie Ciebie".

„OPOWIEŚCI HOFFMANA"

We wtorek, dnia 16 b. m. o godz. 19.30 odbędzie się drugi występ Opery Krakowskiej. Fantastyczna opera J. Offenbacha „Opowieści Hoffmana". Ewenementem przedstawienia będzie gościnny występ najwybitniejszej śpiewaczki Ady Sari. (która odtworzy cztery postacie kobiece: Stelli, Olimpji, Guiletty), za wykonanie tych partji zbierała fenomenalne krytyki na wszystkich wielkich scenach europejskich, gdzie jest zawsze entuzjastycznie przyjmowana i uznana za bezkonkurencyjną. Partję Hoffmana śpiewać będzie znakomity aktor opery lwowskiej Tadeusz Szymonowicz, oraz postacie Lindorfa, Coppelia Daperta i dr. Mirokla świetny basista Adam Mazanek. Obsady dopełniają pp. Pastówna, Wiśniewska, Kruszewski, Książkiewicz, Mazurek, Polak i Woźniak. Chór Krakowskiego Tow. Operowego pod batutą dyr. Wallek-Walewskiego.

RADJO

KATOWICE, Piątek 12 stycznia.

7.00: Sygnał czasu. 7.05: Gimnastyka. 7.20: Muzyka z płyt. 7.55: Chwilka gospodarstwa domowego. 11.50: Wiadomości bieżące. 11.57: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.05: Koncert zespołu jazzowego. W przerwie Wiad. m. meteorolog.. 15.20: Wiadomości giełdowe, eksportowe i gospodarcze. 15.40: Kronika harcerska. 15.55: Muzyka (płyty). 16.40: Przegląd wydawnictw. 16.55: Arje i pieśni. 17.20: Recital skrzypcowy. 17.50: Pogadanka z działu „Ogrodnik śląski". 18.00: Odczyt z Warszawy. 18.20: Muzyka lekka. 19.05: Rozmaitości. 19.10: „W jakich temperaturach może istnieć życie". 19.25: Feljeton z Warszawy. 19.40: Wiadomości sportowe. 19.43: Komunikat śniegowy. 20.00: Pogadanka muzyczna. 20.15: Koncert symfoniczny z Filh. Warsz. z udziałem Alfreda Cortot — fortepian. D przerwie: Feljeton literacki p. t.: „Ostatnie tomy wierszy Tuwima i Wierzyńskiego". 22.40: Muzyka (płyty).

Niesłychany tupet złodziejski
W biały dzień na ulicy okradł dziewczynkę

Niewyczerpane są pomysły rozmaitych niebieskich ptaków, co to tylko czekają na okazje i już mają ofiarę w sieci:

Właśnie onegdaj popołudniu miał miejsce taki wypadek w Król. Hucie.

Pan Paweł Nowak, funkcjonarjusz tramwajowy (Rymera 3), chcąc sobie naprawić jakiś mebel, posłał swą córeczkę, 9-letnią Andzie, do znajomego stolarza pana Jakóba Grajka (Cmentarna 14), by odeń wypożyczyła kilka potrzebnych mu narzędzi.

W drodze powrotnej na ul. Zjednoczenia przystąpił do dziewczynki jakiś nieznajomy „pan", który poprosił rezolutną dziewczynkę, by zechciała wejść na drugie piętro domu, przed którym się zatrzymali i by sprawdziła, czy tam zamieszkuje niej. Gojny. „Dżentelmen" nie chcąc trudzić dziewczynki zaofiarował się potrzymać jej torbę z narzędziami po to, by je sobie „przyswoić".

Można sobie wyobrazić zdziwienie i rozpacz biednej Andzi, gdy po powrocie na ulicę przekonała się, że została ordynarnie nabrana przez oszusta i złodzieja w jednej osobie. Pan Nowak będzie musiał odkupić narzędzia, które szacuje pan Grajek na 15 złotych.

Policja spisała o kancie sążnisty protokół, ale czy „z tej mąki będzie chleb" — bardzo wątpliwe.

Areszt i grzywna za prowokację

Sąd starościński w Świetochłowicach rozpatrywał sprawe Karloa Michalaka, mistrza piekarskiego w Wielkich Hajdukach. Michalik obwiniony jest o to, że dnia 8 b. m. publicznie dopuścił się prowokacji, lżenia Narodu Polskiego i obrazy marsz. Piłsudskiego za co spotkała go dotkliwa kara. Sąd starość. skazał go na 6 tyg. bezw. aresztu i 5. zł. grzywny.

Niepoczytalny wyskok „na gęczarzy"

Policja komisarjatu w Szarleju prowadzi dochodzenie przeciwko Piotrowi Plazie z Szarleja (Przy Dworcu 25). Mianowicie Plaza w dniu 8 b. m. dopuścił się najścia domu, zakłócenia spokoju publicznego oraz lżenia Narodu Polskiego przed mieszkaniem swego sąsiada Stanisława Ceglarka gdzie usiłował wyłamać drzwi. Plaza użył przy tej okazji ordynarnych i nienadających się do powtórzenia wyzwisk.

Za swój niepoczytalny występ odpowie Plaza w sądzie.

Nie uszło złodziejowi płazem

Głupcy są ci, którzy przypuszczają, że przysłowiowe szydło z worka zawsze wyjdzie wtedy kiedy się tego najmniej spodziewają.

Do tych zalicza się dołniarz 25-letni Teodor Nikiel z Król. Huty (Ks. Ficka 12) bowiem przypuszczał, że włamanie dokonane w dniu 3 listopada ub. r. i kradzież bielizny wartości ok. 100. zł. nie wyjdzie na wierzch jak oliwa.

Policja udowodniła mu ten wyczyn, czego się zresztą Nikiel nie zapierał. Do rozprawy zwolniono z paki.

Zmiana fal radjostacyj europejskich
Od dnia 15-go stycznia obowiązuje nowy plan podziału fal

Blisko pół roku trwająca konferencja telegraficzna i radjo-telegraficzna w Madrycie nie załatwiła ostatecznie najważniejszego swego zadania, jakim był racjonalny podział długości fal radjostacyj europejskich.

Plan dotychczasowy ustalony był w roku 1927 w Pradze Czeskiej i stąd zwany jest planem praskim. Nie odpowiada on obecnie zupełnie warunkom technicznym i politycznym, jakie wytworzyły sie wskutek niezmiernego wzrostu ilości radjostacyj nadawczych, pracujących na terenie Europy. W chwili ustalenia planu praskiego

Europa liczyła 200 czynnych radjostacyj nadawczych,

reprezentujących ogółem 2.000 kilowatów mocy nadawczej. W chwili, w której przedstawiciele radjofonji europejskich zebrali się w Madrycie, ilość radjostacyj europejskich

przekroczyła 250,

a moc ogólna pracujących stacyj wynosiła już 7.500 kilowatów, była więc przeszło trzykrotnie wieksza od mocy łącznej radjostacyj europejskich z przed sześciu lat. Rzecz prosta, że ten stan ciągłego rozwoju ilościowego i jakościowego techniki nadawczej w ramach obowiazującego stałe podziału fal z przed sześciu lat

nie dał się utrzymać nadal,

ponieważ życie rozsadzało go od wewnątrz. Konferencja w Madrycie wyłoniła Komitet, który miał opracować nowy podział fal radjostacyj europejskich i zwołać nowa konferencję radjofoniczną do Lucerny na dzień 15 maja 1933 r.

Konferencja w Lucernie zaznaczyła się przedewszystkiem udziałem przedstawicieli radjofonji sowieckiej, reprezentującej bardzo pokaźną liczbę 70-iu nadajników, z których jeden rozwija się imponującą energję 500 kilowatów w antenie, (zły los chciał, że właśnie ten nadajnik znalazł się w eterze w bezpośredniej bliskości Olbrzyma Raszyńskiego, dzięki czemu odbiór obu tych stacyj na wschodniej połaci Polski i na Kresach Zachodnich Związku Sowieckiego jest poważnie zakłócony). Radjofonja sowiecka nie należała dotychczas do Międzynarodowej Unji Radjofonicznej i stosowała do swych stacyj własny plan podziału fal, niejednokrotnie poważnie kolidujący z podziałem zachodnio-europejskim. Obecnie przedstawiciele radjofonji sowieckiej zgłosili swą gotowość do współpracy z innemi państwami Europy w celu ustalenia wspólnego podziału fal dokonanego w sposób, któryby nieco zmniesjzył panujący obecnie

„tłok w eterze".

Konferencja lucerneńska ustaliła nowy plan podziału fal. W ogólnych zarysach plan lucerneński polega na podziale fal na trzy kategorje zasadnicze: długości wyłącznych dla stacyj pracujących na falach ponad 1.000 metrów, fal wspólnych krajowych, t. j. fal o tej samej długości, przeznaczonych dla radjostacyj małej mocy należących do danego państwa, oraz fal wspólnych międzynarodowych: na których będą pracowały stacje o średniej mocy, geograficznie odległe od siebie. Wprowadzono pozatem ograniczenie maksymalnej mocy nadawczej traktując indywidualnie sprawe wielkich nadajników, należących do poszczególnych państw.

Według wszelkich danych sprawa nowego przydziału fal w zakresie od 200 do 600 metrów została już ustalona definitywnie, co sie tyczy fal długich (1000 — 2000 metrów) projekt wymaga jeszcze uzgodnienia, które wszelako powinno nastąpić przed dniem 14 stycznia 1934 r., w którym to dniu

o godz. 12 w nocy przejdą radjostacje europejskie na nowe fale.

Zmiany fal radjostacyj polskich będą nieznaczne i wyniosą: dla Krakowa zmianę z 312 mtr. na 304.3 mtr.,

dla Katowic z 408,7 m. na 395,8,

dla Wilna z 565 mtr. na 559.7 mtr., dla Lwowa z 380.7 mtr. na 377.4 mtr., dla Łodzi z 233.8 mtr na 222.6 mtr., dla Poznania z 334.4 na 345.6 mtr. Stacja Raszyńska, zależnie od osiągniętego porozumienia dotyczącego podziału fal długich, może przesunąć się zaledwie o 500 okresów/sek., t. j. o 3 metry 20 cm. Ważniejsze stacje zagraniczne otrzymają następujące fale: Budapeszt 549,5 mtr., Stuttgart 522.6 mtr., Wiedeń 506.8 mtr., Praga 470.2 mtr., Londyn 449.1 mtr., Stokholm 426.1 mtr., Rzym 420.8 mtr., Monachium 405.4 mtr., Moskwa (Stalin) 360.6 mtr., Helsingfors 335.2 mtr. **Wrocław 315**, West Regional (Irlandja) 307.1 mtr. Hilversum 301,5 mtr., Paryż 312.8 mtr., Kopenhaga 255.1 mtr., **Gliwice 243,7.**

Ogłoszenia DROBNE

ABONAMENT miesięczny w administracji wzgl. zamiejscowy zł 2.50 zagranica zł 5.50

CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona w tekście zł. 500. pół strony zł. 275. 1 mm wiersz 1 łamowy opisowe zł. 2.50. specjalne zł. 1.50 reklamy 60 gr. drobne 15 groszy za wyraz. W niedziele i dni świąteczne 25 proc. drożej

Redaktor: Józef Ksiażek. Wydawca Nowy Czas w Katowicach P. K. O. Nr. 300.277 Druk. „Prasa Polska" S. A.